

Mechanicy Szanty, Packet Ship

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekała
Muzyka: trad.

"Bounty" to był packet ship,
- Pump ship, packet ship.

Obrał kurs na Pacyfik.

- Południowy Pacyfik.

Billy Blight tam Starym był,

Szczęście miał, że jeszcze żył,

Jak pies warczał dzień i noc,

Prawem jego sznur i "kot";

Dwie zasady twarde to,

Głupich tchżocute;rzy słać na dno.

I w kajdany zakuł, gdy

Ktoś się skarżył na los zły.

A za wyrządzone zło,

Na gretingu batżocute;w sto.

Wielu z nas odeszło tam,

Gdzie nie straszny Blight już nam.

Wreszcie nadszedł krwawy bżocute;j,

By poprawić cię żki znżocute;j.

W jedną zimną, ciemną noc,

Blight związany już jak kloc.

Do szalupy wnieśli go

I wrzucili w otchłań złą.

Blight na morzu został sam,

"Bounty" odpłynłęła w dal.

Był do brzegu drogi szmat,

Lecz dopłynłął podły czart.

Gdzie jest "Bounty" - nie wie nikt,

Po załodze też ślad znikł.

Jej załoga - nie wie nikt.